Czasy pogan - cz.II

Kontynuacja artykułu pod tym samym tytułem zamieszczonego w NS 1/92.

> *„Tyś królu! królem królów, bo tobie Bóg niebieski królestwo, moc, potęgę i sławę dał i wszystko, gdzie jedno mieszkają synowie ludzcy, zwierz polny i ptactwo niebieskie, dał w rękę twoją i postanowił cię panem nad tym wszystkim, a tyś jest tą głową złotą”* – Dan. 2:37-38.

Królem wzmiankowanym w tym tekście jest Nabuchodonozor, który rządził cesarstwem babilońskim podczas pełni jego potęgi i chwały. Był rządcą w czasie, kiedy naród żydowski został pokonany, a lud wzięty w niewolę do Babilonu. Stało się to w roku 606 przed Chrystusem. Niektórzy z ludu zostali wzięci do Babilonu około piętnaście lub szesnaście lat przedtem, między nimi Daniel i jego trzech przyjaciół, którzy później stali się wysokimi urzędnikami w cesarstwie babilońskim.

Cztery potęgi pogańskie: Babilon, Medo-Persja, Grecja i Rzym często są wzmiankowane jako będące w łączności z sobą i niejeden mógłby wnioskować, że były one jedynymi wielkimi cesarstwami czasów starożytnych, ale faktyczne były również i inne. Egipt był jednym z tych, a także Cesarstwo Asyryjskie, które zniszczyło dziesięcio-pokoleniowe królestwo Izraela i wzięło wielu z jego pokoleń do niewoli w Asyrii.

Prócz tych były liczne mniejsze narody i potęgi pogańskie. Wiele z nich, jak Amalekici i Filistynowie byli wrogo usposobieni do wybranego przez Boga narodu izraelskiego i niekiedy byli użyci przez Pana do ukarania ludu Jego przymierza, ponieważ byli niewiernymi temu przymierzu. Dotąd są narody i potęgi pogańskie nie mające żadnego związku z cesarstwem babilońskim.

SEN NABUCHODONOZORA

Na początku panowania Nabuchodonozora, władcę cesarstwa babilońskiego zatrwożył sen, którego nie mógł sobie jednak przypomnieć, gdy się obudził. Wezwano astrologów, by przypomnieli mu ten sen i wyłożyli królowi jego znaczenie. Ci twierdzili jednak, że gdyby król mógł im powiedzieć, jaki miał sen, mogliby mu go wytłumaczyć; przyznali się więc do niemożności przypomnienia królowi, o czym śnił.

Wtedy w opatrzności Bożej Daniel, jeden z młodych Hebrajczyków, wziętych poprzednio do niewoli, został wezwany i z pomocą Bożą zdołał przypomnieć królowi jego sen i wyjaśnić jego znaczenie. Opis ten znajdujemy w księdze Daniela 2:26-45. Według objaśnienia Daniela król w swym śnie widział posąg w postaci człowieka. Miał on głowę złotą, piersi i ramiona ze srebra, brzuch i biodra z miedzi, a golenie z żelaza. Nogi jego i palce były mieszaniną żelaza i gliny. We śnie kamień odcięty z góry, który nie bywał w ręku, uderzył ten posąg w stopy i skruszył je. Posąg runął.

„Tedy się skruszyło społem żelazo, glina, miedź, srebro i złoto, a było to wszystko jako plewy na bojewisku w lecie, i rozniósł to wiatr tak, że ich na żadnym miejscu nie znaleziono, a kamień on, który uderzył o obraz, stał się górą wielką i napełnił wszystką ziemię” – Dan. 2:35.

ZNACZENIE SNU

Daniel potem tłumaczy: – *„Tenci jest sen. Wykład też jego powiemy przed królem: Tyś, królu! królem królów, bo tobie Bóg niebieski królestwo, moc, potęgę i sławę dał. I wszystko, gdzie jedno mieszkają synowie ludzcy, zwierz polny i ptactwo niebieskie, dał w rękę twoją i postanowił cię panem nad tym wszystkim, a tyś jest tą głową złotą!”.*

Powinniśmy pamiętać, że Nabuchodonozor jako głowa cesarstwa babilońskiego, był wówczas najpotężniejszym władcą na ziemi. Zdobycie przez niego Jeruzalemu i wzięcie Izraelitów do niewoli położyło kres oporowi stawianemu jego panowaniu przez narody cywilizowane. Zatem oświadczenie Daniela nie powiększyło władzy ani potęgi królewskiej, lecz dodało coś, czego nie posiadał przedtem. Teraz miał panować z rozporządzenia Bożego – *„Bóg niebieski dał tobie królestwo”* (wers. 37).

NIE KRÓLESTWO BOŻE

Fakt, że Bóg dał królowi Babilonu królestwo, nie znaczyło, że cesarstwo babilońskie stało się królestwem Bożym. Przed obaleniem ostatniego króla izraelskiego Sedekiasza Bóg nie dał królestwa, które moglibyśmy nazwać figuralnym królestwem na ziemi. Po śmierci króla Dawida jest powiedziane o Salomonie, że usiadł na stolicy Pańskiej w miejsce Dawida, ojca swego (1 Kron. 29:23). Wszyscy królewscy potomkowie Dawida cieszyli się tym samym stanowiskiem aż do Sedekiasza. Wtedy to specjalne zarządzenie skończyło się – *„Aż przyjdzie ten, co do niej* [korony] *ma prawo”* (Ezech. 21:27), którym będzie pozafiguralny Dawid, dysponujący Boskim upoważnieniem do panowania nad Izraelem i całym rodzajem ludzkim, by błogosławić im, jak było obiecane Abrahamowi.

W międzyczasie Bóg swym autorytetem sprawował kon-

trolę nad Babilonem i cesarstwami po nim następującymi, aż do powstania cesarstwa rzymskiego i jego podziału na różne państwa europejskie. Rzym był u władzy za czasów apostolskich, a św. Paweł wtenczas napisał, że zwierzchności są od Boga postanowione (Rzym. 13:1).

Następujące po sobie potęgi i autorytety były wyobrażane przez posąg, który Nabuchodonozor widział we śnie – przez piersi i ramiona ze srebra, brzuch i biodra z miedzi oraz golenie z żelaza. Stopy z ich palcami obrazowały ostateczny rozdział rzymskiego cesarstwa. Jak zauważyliśmy, następujące po sobie potęgi świata to Medo-Persja, Grecja i Rzym. Jak wiemy, po Rzymie nie było piątej potęgi światowej, lecz został on rozdzielony na różne państwa europejskie.

Stopy i palce składały się z mieszaniny gliny i żelaza. Odnośnie tych Daniel mówił do Nabuchodonozora: *„Iżeś widział nogi i palce częścią z gliny garncarskiej, a częścią z żelaza, znaczy, że królestwo będzie rozdzielone, lecz będzie w nim nieco mocy żelaznej tak, jakoś widział żelazo zmieszane ze skorupą glinianą. Ale palce nóg częścią z żelaza, a częścią z gliny znaczą królestwa częściowo mocne, a częściowo do skruszenia podatne. A iżeś widział żelazo zmieszane ze skorupą glinianą, znaczy, że się spokrewnią z sobą ludzie, a wszakże nie będzie się trzymał jeden drugiego, tak jako żelazo nie może się zmieszać z gliną”* – Dan. 2:41-43.

Objaśnienie Daniela, że potężni rządcy, reprezentowani przez stopy i palce posągu, spokrewnią się z ludźmi, może sugerować zjednoczenie się władców z przeciętnym ludem w formie parlamentów i że to właśnie spowoduje czyli zapoczątkuje rozkład dyktatorskich rządów. Inni wysuwają myśl, że to przedstawia związek kościoła i władzy cywilnej. W każdym razie główny sens jest ten, że fundamenty posągu były osłabione, a jego upadek i zniszczenie pewniejsze.

UDERZENIE POSĄGU

Cały posąg runął i został zniszczony. Daniel przepowiedział to Nabuchodonozorowi. Cytujemy: *„Patrzałeś na to, aż odcięty był kamień, który nie bywał w ręku, a uderzył ten obraz w stopy jego żelazne i gliniane, i skruszył je. Tedy się skruszyło społem żelazo, glina, miedź, srebro i złoto, a było to wszystko jako plewy na bojewisku w lecie, i rozniósł to wiatr”* – Dan. 2:34-35.

Proroctwo to informuje nas, że gdy posąg został uderzony w nogi (BT: w stopy), każda część jego spadła razem. Faktem jest, że cesarstwo babilońskie upadło na długi czas przed cesarstwem medo-perskim. Cesarstwo greckie upadło, gdy zostało pokonane przez legiony rzymskie, Babilon jako miasto i Babilon jako naród przestały istnieć przed nastaniem późniejszych potęg, które są wyobrażone w posągu.

Jak tedy można powiedzieć, że cały posąg – złoto, srebro, miedź i żelazo padły wszystkie razem? Widocznie wyraz *razem* w tym proroctwie odnosi się do czegoś, co było wspólne wszystkim potęgom zobrazowanym w tym posągu, a wspólną ich cechą było to, że Bóg niebieski dał im królestwo. Posąg bardziej przedstawiał to panowanie dane od Boga, aniżeli sam fakt egzystencji pewnych narodów i cesarstw.

PODZIELONY RZYM

Różne podziały cesarstwa rzymskiego zobrazowane przez stopy i palce posągu trwały aż do naszej ery. Podziały te stanowiły różne państwa europejskie, które rozpoczęły wojnę między sobą w roku 1914. Ludzie światowi nie mający żadnej wiedzy o tym, co Biblia mówi o sytuacji w świecie przy końcu tego wieku, stwierdzają, że te różne podziały Rzymu przeminęły w wyniku pierwszej wojny światowej. W roku 1939, Mr. C. A. Lyon, pisał w Sunday Expres: „Ktoby w roku 1910 uwierzył, że sprawy wezmą taki obrót między panującymi domami europejskimi i to w ciągu kilku lat? Tymi domami były rody Romanowów, Bourbonów, Habsburgów, Hohenzollernów. Przed wojną zdawało im się, że są zabezpieczone na zawsze murami potęgi i bogactw. Przez stulecia rządzili i władali Europą. Mówili światu, że Bóg ich na to naznaczył. Wzajemnie tytułowali się: „Panie, mój bracie” i utworzyli małą uprzywilejowaną grupę międzyrodzinnych małżeństw. Niektórzy posiadali wyniosłe pojęcie o swym przeznaczeniu. Inni nadużywali swojej potęgi i bogactw w rozwiązłym życiu i luksusach. Wszyscy oni wierzyli, że będą zawsze w tym uprzywilejowanym i niezastąpionym stanie. A jednak seria małych podmuchów wiatru, które wystąpiły wkrótce po zgromadzeniu się tych wielmożów prawie że po raz ostatni na pogrzebie Edwarda VII w roku 1910, zaniepokoiła ich. Żaden z nich nie miał jednak najmniejszego pojęcia o klęskach i przygodach, które miały dopiero spaść na nich i ich powinowatych”.

Jakże prawdziwy jest powyższy obraz tego, co się stało z europejskimi, królewskimi władzami w wyniku pierwszej wojny światowej. Teraz, w ponad 30 lat po napisaniu tego artykułu, fakty te są jeszcze bardziej widoczne. Znamienne jest to, co zostało już wykazane w Biblii, że ci królowie wierzyli, iż Bóg ich postanowił, by panowali tak, jak postanowił Nabuchodonozora.

„Bóg niebieski dał tobie królestwo” – Daniel powiedział Nabuchodonozorowi. Ta prawda była przez stulecia powtarzana i przedstawiana w fałszywym świetle i ogólnie przyjmowano, że królowie panowali z łaski Bożej. Jednak w wyniku pierwszej wojny światowej ta forma rządu została zniszczona, jako nie mająca jakiegokolwiek wpływu na sprawy światowe. Potężny wpływ rzą-

du kościelno-cywilnego został obalony i dotąd nikt nie apeluje, by powrócić do rządów europejskich sprzed 1914 roku jako sposobu rozwiązania problemów świata.

Królestwo, które Bóg dał Nabuchodonozorowi, a które było przekazane następnym cesarstwom, włączając Rzym i jego podziały, nie było królestwem Mesjasza. Przez Nabuchodonozora Bóg usunął ostatniego z Jego obrazowych mesjanicznych władców, mianowicie, Sedekiasza, a teraz nastąpił czas w Boskim planie dla Jego ludu Izraela, by pozostał bez własnego rządu przez okres trwający dłużej niż 2520 lat. (Zobacz część I tego artykułu, „Czasy Pogan”). Izrael miał być *„deptany przez pogan, aż się wypełnią czasy pogan”.*

Udzielenie przez Boga autorytetu Babilonowi i jego następcom miało na celu pokierowanie ich sprawami w łączności z przepowiedzianym karaniem Jego ludu. Czasami wyrażamy się o Izraelitach w ogólnym znaczeniu, że zostali rozproszeni po całym świecie, przy czym znaczna ich większość nie wyszła poza terytorium rządzone przez cztery wielkie mocarstwa – Babilon, Medo-Persję, Grecję i Rzym.

Możemy tu także wspomnieć, że udzielenie rzez Boga autorytetu tym potęgom nie oznacza, że Bóg błogosławił im we wszystkim, co przedsięwzięli lub że kierował ich sprawami, czy to w czasie wojen czy pokoju, ale raczej, że uczynił to dla dobra Jego ludu, naśladowców Jezusa, „małego stadka”; to jemu właśnie Ojciec niebieski miał dać udział w rządach Swego mesjanicznego królestwa. On postarał się, by mieli oni doświadczenia najbardziej nadające się do ich duchowego wzrostu i rozwoju. Nieraz te doświadczenia były w formie gorzkich prześladowań, czasami pokoju i ciszy. Boska ręka zawsze była w sprawach narodów, pilnując, by każdy z Jego świętych, jako nowe stworzenie w Chrystusie Jezusie, miał potrzebne doświadczenia.

Interesującą rzeczą jest fakt, że większość maluczkiego stadka była zebrana i rozwijaała się w zachodnim świecie, przeważnie w starym, rzymskim świecie. Nawet przodkowie braci zamieszkujących w Stanach Zjednoczonych byli w większości Europejczykami. Pan wiedział, gdzie ważne wydarzenia dotyczące Jego planu będą miały wypełnienie i poczynił ku temu odpowiednie przygotowania. Zaiste, Bóg działa w tajemniczy sposób, by wykonać swe zamiary.

NARODY JESZCZE ISTNIEJĄ

Czy możemy twierdzić, że czasy pogan (Łuk. 21:24) skończyły się, skoro tyle pogańskich narodów jeszcze istnieje? Proroczy okres, według słów Jezusa, czasy pogan, nie odnosi się do istnienia narodów pogańskich jako takich. Raczej ten okres był czasem, podczas którego naród żydowski miał być deptany przez pogan. Jak widzimy, ta sytuacja już nie ma miejsca. Dziś Izrael jest wolnym narodem, a więc faktem jest to, że czasy pogan się skończyły.

Deptanie Izraelitów przez pogan rozpoczęło się w Babilonie za dni Nabuchodonozora. Nabuchodonozorowi dane było królestwo przez Pana w roku 606 przed Chrystusem. Wiele pogańskich narodów istniało na długo przed tą datą. Przeto koniec czasów pogan nie oznacza końca wszystkich pogańskich narodów, ani też proroctwo dotyczące czasów pogan nie odnosi się do wszystkich pogańskich narodów ziemi, lecz tylko do cesarstwa babilońskiego i jego następców, aż po Rzym i jego podział. Jak zauważyliśmy, wszystkie te narody podzielały pogląd, który co prawda został z biegiem czasu zmodyfikowany, że rządzą one z Boskiego upoważnienia. Był to ten koncept, który się wyczarpał z wraz z zakończeniem czasów pogan, które dobiegły już swego końca.

PRZYGOTOWANIE DO KRÓLESTWA

Koniec czasów pogan dokonuje się przy końcu wieku, kiedy to Pan przygotowuje ustanowienie królestwa mesjańskiego, a fakt, że widzieliśmy wypełnienie się tegoż proroctwa, daje nam zapewnienie, że to królestwo jest blisko. W swym śnie Nabuchodonozor widział posąg uderzony przez kamień odcięty z góry, powodujący zniszczenie razem jego różnych części. Daniel tłumaczy, że to znaczy, iż *„za dni tych królów wzbudzi Bóg niebieski królestwo, które na wieki zepsute nie będzie, a królestwo to na inszy naród nie spadnie, ale ono połamie i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki. Tak jakoś widział, iż z góry odcięty był kamień, który nie bywał w ręku, a skruszył żelazo, miedź, glinę, srebro i złoto, przez to Bóg wielki królowi oznajmił, co ma być na potem, i prawdziwy jest ten sen, i wierny wykład jego”* – Dan. 2:44-45.

To królestwo Boże, które miało napełnić całą ziemię, już zaczęło się jako ten kamień odcięty z góry bez udziału rąk; stał się on wielką górą i napełnił całą ziemię (wers. 34,35). Moc i autorytet królestwa Bożego, początkowo reprezentowane w Jezusie, najpierw niszczy królestwa tego świata, następnie wzrasta, aż napełni całą ziemię, a to zaczyna się za czasów tych królów. Z powrotem naszego Pana wiąże się zmartwychwstanie śpiących świętych. Jako że oni mają żyć i królować z Chrystusem, ich zmartwychwstanie stanowi część jego ustanowienia czyli przygotowania tego królestwa. Gdy wszyscy święci zostaną wzbudzeni w czasie *żniwa*, wtenczas skompletowany kościół, będąc gotowy, *„lśnić się będzie jako słońce”* z Jezusem, *„w królestwie ich Ojca”,* zaś Jezus jako *„Słońce sprawiedliwości, ze zdrowiem na skrzydłach jego”* będzie działał na korzyść ludzkości, dając jej radość, pokój i życie. Co za błogosławiona perspektywa!

The Dawn – 1971/9.

The Dawn
R-
„Straż”